

Służba na ugorach

INFORMACJA WŁASNA

Osza PGR w Dubeninkach rajmuje 6,7 tys. ha, w tym 3,5 tys. ha użytków rolnych i 1,9 tys. ha zielonych. Reszta to wody, lasy i nieużytki. Gospodarka jest położona wzdłuż południowego skraju Puszczy Rominckiej.

Natura hojnie obdarzyła te ziemie wieloma wzniesieniami, ciekłymi glebami i niezliczoną ilością kamieni. Szacuje się, że z hektara można ich zebrać średnio 5 metrów sześciennych. Ie ich jest naprawdę? Tego nikt nie wie.

Surowy i piękny zarządek pejsz uzupełniając liczne kolonie krzaków, bagniste oczka, zarosłe kanały meliora-

cyjne, gruzowiska po dawnych zabudowaniach i mocno wyboiste drogi. Wszystko to zarządek trudni, a nawet umożliwia prowadzenie racjonalnej gospodarki rolnej. PGR (a pewnie i województwo) nie byłoby w stanie podołać niezbędnym pracom rekultywacyjnym, nie mówiąc już o wybudowaniu kilometrów dróg. Z pomocą przyszło Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Z inicjatywą wystąpił I sekretarz KW PZPR w Suwałkach — Waldemar Berdys.

— Rozmawiając w ub.r. z gen. Kiszczakiem zwróciłem uwagę na specyfikę tego terenu. Przez wiele lat pokuto-

wała opinia, że jest to koniec Polski i dlatego nie warto tu nic robić. A przecież na tej dziewiczej i trudnej ziemi żyją konkretni ludzie, ze swoimi potrzebami i dążeniami.

Słowa te wypowiedział W. Berdys na przedwczorajszym spotkaniu Sekretariatu KW PZPR, kierownictwa UW i WUSW z dowództwem zgromadzenia MSW w Dubeninkach.

Decyzja zapadła bardzo szybko, bo w ciągu trzech tygodni. Już w połowie października ub.r. w okolicy Dubeninek zjechał min. funkcyjoniarzy ZOMO z Warszawy, Wrocławia i Katowic, żołnierze WOP i Nadwiślan.

Ciąg dalszy na str. 2

Narada wojewodów w URM Co przeszkadza budownictwu

W Urzędzie Rady Ministrów odbyła się wczoraj narada wojewodów poświęcona głównie problematyce budownictwa mieszkaniowego.

Otwierając obrady premier Zbigniew Messner powiedział: budownictwo mieszkaniowe to jeden z najważniejszych problemów, jaki mamy do rozwiązania. Tymczasem jego tegoroczne wyniki są takżę analizy i kontrole wykazują, że w stosunku do postępu osiąganego w gospodarowaniu ta dziedzina pozostaje w tyle. Co zrobić, aby było lepiej, aby rozwój budownictwa nabrał

oczekiwanego tempa? Oto pytania, na które musimy odpowiedzieć. Chodzi nie o restrykcje faktów, ale o pełne zaangażowanie w działania zmierzające do postępu. Trzeba ustalić co w tym przeszkadza, na ile są to przyczyny subiektywne a ile w tym obiektywnych trudności.

Przedstawiając tegoroczne wyniki budownictwa mieszkaniowego — minister Jerzy Bąszczak określił je jako wysoce niezadowalające. W wielu województwach istnieje poważne zagrożenie realizacji planów. W I półroczu przekazano (w całym kraju) zaledwie 34 proc. mieszkań zaplanowanych w budownictwie u społecznym na bież. rok. Prezentując wojewodom program przedsięwzięć, które trzeba szybko podjąć dla poprawy sytuacji, minister poinformował o uzyskaniu dewizowego wsparcia dla produkcji tych materiałów i wyrobów, na które bezskutecznie czekają dziś place budowy.

Posiedzenie Rady Państwa

10 bm. odbyło się w Belwedrze posiedzenie Rady Państwa.

Rada Państwa zapoznana się z informacją o przebiegu i rezultatach oficjalnej wizyty państwowej przewodniczącego Rady Państwa Wojciecha Jazurkiewicza w Japonii.

Rada Państwa oceniła przebieg przekazywania przez wojewódzkie rady narodowe zadań i uprawnień należących do ich właściwości — radom narodowym stopnia podstawowego.

Rozpatrzone informacje NIK o wynikach kontroli wykorzystania przez organy administracji państwowej o-

rzeczniczą NSA.

Rada Państwa zapoznana się z raportem ONZ o stanie ludności świata w związku z proklamowaniem 11 lipca br. jako „Dnia pięciu miliardów”.

Rada Państwa przyjęła informację o wynikach konkursu „Mistrz gospodarności” za 1986 r.

Powołano: 1 osobę na stanowisko sędziego NSA, 21 osób na stanowisko sędziego sądu wojewódzkiego, 118 osób na stanowisko sędziego sądu rejonowego i 2 osoby na stanowisko sędziego sądu wojewódzkiego. (PAP)

LATO z Gazeta

PROŚBA! BLAGAMY!
Na konkurs: najpiękniejszą twarz lata, potrzebne są nam twarze, a nie... całe postacie. Już wkrótce pierwsze konfekty. Na razie przebie-

Rozumiemy, że jest nieco chłodniej, ale przecież wcale to nie tragedia. Jako pomysł na chłodniejsze dni proponujemy nieco sportu. Już wkrótce z JAGIELLONIA NA PLĄZY, czyli porady, jak zostać sportowcem (amaterem). Bo przecież pozycja horyzontalna niewiele sił dodaje. Zachęcamy do wypoczyniania aktywnego. I liga dopiero za miesiąc.

★ LESZCZYK NASZ! ★ CAŁA PREZESURA WYBIERA SIĘ NA KRESY

Wczoraj powrócił z Łodzi działacz białostockiej Jagiellonii. Zakończył pertraktację z Widzewem i przywieźli zwolnienie z łódzkiego klubu Jerzego Leszczyka.

Najważniejsi działacze z Łodzi zapowiedzieli swój przyjazd 9 sierpnia do Białegostoku na mecz z Jagiellonią. Na stadionie Gwardii zjawi się cały zarząd Widzewa łącznie z prezesem BRZOZOWSKIM, następcą słynnego Ludwika Sobolewskiego.



Na wakacjach obowiązuje samoobsługa. CAF — A. Hawalej

Czekając na zmiany w administracji

Urzędnicy przed atestacją

Organizacja naszych urzędów administracji państwowej i terenowej jest daleka od ideału. Najczęściej określamy ją jako biurokrację. Dowodem na to dostarcza codzienne życie, szczególnie wtedy gdy musimy coś załatwić w urzędzie. Tracimy wówczas nie tylko czas, ale i nerwy.

Dla usprawnienia działalności administracji terenowej w partyjno-wojewódzkich komisjach ds. atestacji i przeglądu struktur organizacyjnych, wyodrębniono zespoły zajmujące się analizą struktur w administracji terenowej.

Wnioski 10-osobowego zespołu ds. analizy struktur w administracji, któremu przewodniczy dyrektor białostockiego

„Polmozytu” — Tadeusz Jaworowski, a wspomagają go działacze polityczni i pracownicy administracji państwowej, w tym wicewojewoda Aleksander Czuj i prezydent Białegostoku — Zbigniew Zdrojewski.

Zespół działa od kilku miesięcy i dotychczas może mówić o

Ciąg dalszy na str. 2

Lomża Brudu tolerować nie można

INFORMACJA WŁASNA

Mimo systematycznej poprawy stanu sanitarnego, jest on nadal niezadowalający. Wniosek ten wysunął można

z wczorajszego wyjazdowego posiedzenia Krajowego Zespołu do Spraw Poprawy Stanu Sanitarnego, które — pod przewodnictwem wiceministra Zdrowia i Opieki Społecznej, gen. Jerzego Bońca — odbyło się w Łomży.

W naradzie uczestniczyli też przedstawiciele władz wojewódzkich.

Niedostateczny poziom sanitarno-higieniczny odnotowuje się w 40 proc. zakładów żywienia zbiorowego, 19 proc. placówek służby zdrowia, w co piątym zakładzie przemys-

lano się 26 druhen i druhów z woj. białostockiego.

Przy pożegnaniu — w czwartek wieczorem w komendzie Chorągwi ZHP w Białymstoku — nie było, co prawda, żałoby, ale dalo się wyczuć nastroj radośnego podniecenia i zarazem nutkę niepokojów.

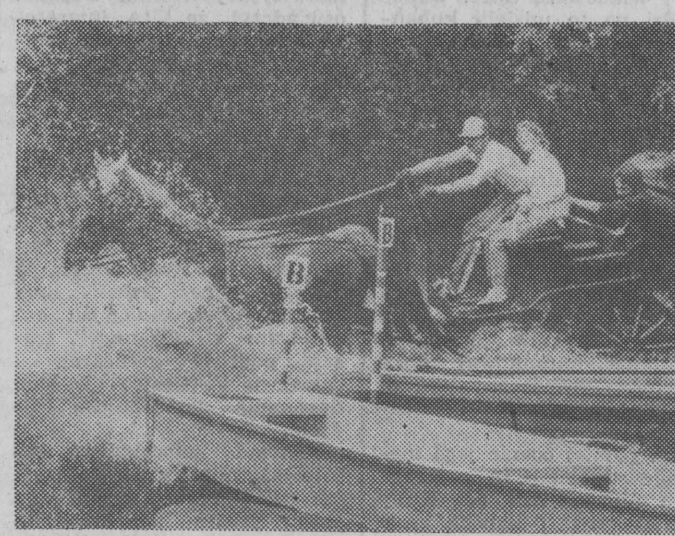
Przecież jedynym pierwszym raz — mówi Agnieszka Chren ze 103 Białostockiej Drużyny Starszoharcerskiej — musimy pokazać się z „jak najlepszej strony. Pragniemy przedstawić pionierom nasze zwyczaje, harcerskie obrzędy. Planujemy kominki, ogniska.

— Ale chcemy też poznać

Ciąg dalszy na str. 2

Walewiczach w dniach 3-5 lipca br. odbyły się III Mistrzostwa Polski w Powożeniu Zaprzęgiami Parokonnymi „Walewicz 87”. Są one ostatnim sprawdzianem dla zaprzęgowców przygotowujących się do Mistrzostw Świata.

Na zdjęciu: powozi Ireneusz Szwałkowski z WLKJ Walewice, CAF—Andrzej Zbraniecki



Walewiczach w dniach 3-5 lipca br. odbyły się III Mistrzostwa Polski w Powożeniu Zaprzęgiami Parokonnymi „Walewicz 87”. Są one ostatnim sprawdzianem dla zaprzęgowców przygotowujących się do Mistrzostw Świata.

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wydanie sobotnio-niedzielne Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 160 (11 155) Białystok — Łomża — Suwałki, 11—12.07.1987 r. Wydanie 1, 2 Cena 10 zł



Raif Dizdarević przybędzie do Polski

WARSZAWA. Na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych Mariana Orzechowskiego w drugiej połowie lipca br. przybędzie do Polski z oficjalną wizytą w sprawie zagranicznych stosunków dyplomatycznych i politycznych Raif Dizdarević, wiceprezydent Republiki Jugosławii.

Wizyta monarchy jordanjskiego

LONDYN — W czwartek do Londynu z wizytą prywatną przybył król Jordani, Husajn z małżonką. Jednocześnie rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych zakomunikował, że monarcha jordanjski spotka się z Margaret Thatcher i szefem dyplomacji brytyjskiej, Geoffreyem Howe.

Groźny wypadek

WASZYNGTON — Do tragicznego wypadku doszło w stoczni w kalifornijskim mieście San Diego. W rezultacie oberwania się z dźwigu gondoli transportowej, w której znajdowało się 11 pracowników stoczni, śmierć poniosły 4 osoby i 9 zostało rannych. Spadająca stalowa gondola uderzyła w pokład statku i zniszczyła robotników.

Masowe aresztowania

LONDYN — Policja RPA aresztowała 438 czarnoskórych pracowników transportu, w większości kierowników autobusów, którzy uczestniczyli w akcji protestacyjnej przeciwko warunkom pracy.

Wykryto wielką bandę handlarzy narkotyków

BONN — Federalny urząd kryminalny w Wiedniu poinformował, że policja zachodniemiecka, w ścisłej współpracy z policją Wielkiej Brytanii i USA wykryła największą w Europie Zachodniej sieć handlową narkotyków. W Londynie aresztowano zaręcznika i szefa tej bandy, obywatela RFN, którego współpracownikami w RFN, w Brytanii i USA. Dotychczas zatrzymano 11 handlarzy „białej śmierci”.

Powódź w Asamie

DELHI — Powódź, doznała wiele rejonów indyjskiego stanu Asam. Brahmaputra i jej dopływy, które wystąpiły z brzoś, zalały setki wioski. Tylko w rejonie Nalbari na skutek powodzi uległ zniszczeniu ponad 300 tysięcy osób. Pod wodą znalazły się tam pola uprawne o powierzchni ok. 55 tysięcy hektarów.

(opr. ska)

...wiele jest przedsiębiorstw, gdzie ludzie kryją się za kilogramami papieru, gdzie atestacja to puste słowo

Szansa w postępie naukowo-technicznym

Plenum KW PZPR w Białymstoku

RELACJA WŁASNA

Z udziałem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — MARIANA WOZNIAKA odbyło się wczoraj w Białymstoku plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego partii. Uczestniczyli w nim: przewodniczący WRN — MARIAN SZAMATOWICZ, a także sekretarze POP i dyrektorzy zakładów pracy województwa, racjonalizatorzy, aktywiści stowarzyszeń naukowo-technicznych, naukowcy. Ich udział w pełni uzasadniał temat posiedzenia: „Postęp naukowo-techniczny i organizacyjny jako czynnik rozwoju społeczno-gospodarczego województwa”. Obrady prowadził I sekretarz KW PZPR — WŁODZIMIERZ KOŁODZIEJUK.

Zapoczątkowana referatem Egzekutywy KW, wygłoszonym przez sekretarza KW — Józefa Grajewskiego, dyskusja była burzliwa i interesująca. Padło w niej wiele głosów krytycznie oceniających aktualny stan naszej gospo-

darki. Podejmowano także próby wskazania dróg wyjścia z impasu.

— Postępowi ekonomiczno-

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Ciąg dalszy na str. 2

Jest nas 5 miliardów

Dzisiejszy dzień, 11 lipca — zgodnie z propozycją Organizacji Narodów Zjednoczonych — obchodzony jest jako „DZIEŃ PIĘCIU MILIARDÓW”. Dziś bowiem oczekuje się narodzin pięciomiliardowego mieszkańca globu.

Pracuje 130 lat (od 1800 r. — do 1927 r.) czekała ludzkość na podwojenie pierwszego miliarda mieszkańców naszej planety, 50 — na osiągnięcie w 1974 r. — liczbę 4 mld, tylko 13 lat, aby zaludnienie świata zwiększyło się o kolejny miliard.

Na jakiej pozycji w zaludnieniu świata plasuje się Polska? Jeszcze dwa lata temu nasz kraj zajmował 25 miejsce, ale według prognozy demograficznej w 2000 r. spadniemy na 28 pozycję. Wszystkie wskazują na to, że XXI wiek powitamy liczbą obywateli wahającą się od 39,3 do 40,3 mln. Przrost ludności Polski w porównaniu z końcem 1985 r. wyniesie od 2 do

3 mln osób, co oznacza, że w latach 1986—2000 każdego roku może przybyć od 133 do 200 tys. młodych Polaków.

„Dzień pięciu miliardów” powinien skłonić do refleksji. Trudno zachować obojętność, wiedząc, że w każdej minucie na świecie umiera z głodu kilkadziesiąt dzieci. Srodku, jakie dziś przeznacza się na zbrojenia pozwoliłyby rozwiązać ten bolesny problem.

(PAP)

Kierunki działań nad programem realizacyjnym II etapu reformy

W ślad za syntetyczną oceną dyskusji nad tezami II etapu reformy Komitet Rady Ministrów ds. Realizacji Reformy Gospodarczej opracował główne kierunki prac nad programem realizacyjnym. Omówienie tego opracowania przytoczamy poniżej.

Cel przebudowy systemowej można podzielić na kilka grup. Pierwsza to cele społeczno-moralne. Kierunki przemian w tej dziedzinie powinny po-

przy zasadniczym zwiększeniu udziału Polski w międzynarodowym podziale pracy.

Cele ekonomiczne sprawa- dzają się do zbudowania

siadać wizję społeczeństwa o-partego na wysokim uznaaniu dla jakości pracy twórczości, przedsiębiorczości i inicjatywy.

Druga grupa ma charakter społeczno-polityczny. Zmieniać należy do zwiększenia uczestnictwa obywateli w procesach decyzyjnych przez rozwój form przedstawicielskich, samorządowych. Wśród celów cywilizacyjnych na pierwszy plan wysuwa się otwarcie gospodarki na zewnątrz. Użytkowanie zdolności do czyszczenia z dorobku światowego

sprawnej, zdolnej do realizacji celów ustrojowych socjalizmu gospodarki, respektującej w pełni zasadę „Od każdego według jego zdolności, każdemu według jego pracy”

Główne obszary działań realizacyjnych

Dyskusja nad tezami pozwoliła na wyodrębnienie podstawowych obszarów działań realizacyjnych.

Rozwój przedsiębiorczości

powinien stać się podstawową siłą napędową gospodarki poprzez m.in. zwiększenie konkurencyjności przedsiębiorstw, umożliwienie rozwoju sektora nieuspołecznionych. Wymaga to zarówno stworzenia atmosfery poparcia społecznego dla aktywnych postaw, jak i usu-

wania wszelkiego rodzaju barier. Osoby, grupy kierujące się zasadą przedsiębiorczości powinny uzyskać wyraźnie większe korzyści niż ludzie mniej aktywni.

Głównym warunkiem równowagi gospodarki i urealnienia parametrów ekonomicznych staje się wyhamowanie inflacji przy założeniu, że podstawowym czynnikiem powinien być wzrost opłacalnej podaży towarów i usług. Niezbędne będzie jednak również precyzyjne określenie programu działań z

dziedzin polityki cenowo-dochodowej.

Przebudowa centrum kierowania gospodarką wymaga poczynić zmierzających do nowego usytuowania funkcji organów założycielskich i przeniesienia ich na organa terenowe, instytucje finansowe oraz rady nadzorcze. Wszystkie zmiany powinny sprzyjać

wprowadzaniu systemów samoregulacji.

Zmiany w systemie planowania centralnego muszą u- macniać rolę planowania finansowego przy ograniczaniu zakresu szczegółowego planowania zadań rzeczowych.

Poczynania mające na celu umacnianie pieniądza są zbieżne z programem równowagi gospodarki. Obejmują one sferę całej gospodarki finansowej, w szczególności polityki kursowej, działania

Ciąg dalszy na str. 2

W poniedziałkowej „GW”

„Ostatnio moje dziecko zapomniało o pieczęcie na karcie kolonijnej. Sam poszedłem do szkoły. — Co pani wpisuje w ten zeszyt? — pytam sekretarkę. — Ze pana przejechałem i postawiłem pieczęć! — odrzekła. Tak jak wszędzie: często rządzi pieczęć, opis, sprawozdanie.

JAK ZRZUCIĆ SZYFRA ZE SKAŁY?

„Wysiedlenie czeka również załogi ośrodków zlokalizowanych na Słupiu niedaleko Suwałk, Wigierski Park Narodowy, który ma właśnie powstać między innymi na tych terenach, nie przewiduje takich „lokatorów”.

Wypoczynkowym „zagłębieniem” mają stać się tereny okalające zalew Siemianówka. Już teraz około trzydziestu pracowników załóg chciałoby budować tam swoje ośrodki; zdecydowanie przeważają ci z Białegostoku.

TRACIĆ CZY ZARABIAĆ

„Do niedawna nad każdą halą fabryczną wznosiło się piętrze biurowe. Był on — a także — przewidziany w pierwotnych planach „Birny”, opracowywanych w połowie lat siedemdziesiątych. Dzisiaj nie nie pozostało z tych zamierzeń. Urzędnicze biurka będą ustawione w pomieszczeniach bezpośrednio sąsiadujących z halami produkcyjnymi.”

CENA RYZYKA

Wspólny komunikat polsko-rumuński

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa PRL Wojciecha Jaruzelskiego 9 bm. złożył w Polsce roboczą, przyjacielską wizytę sekretarz generalny RPK, prezydent SRR Nicolae Ceausescu.

Wojciech Jaruzelski, informując o problemach budownictwa socjalistycznego w Polsce, przedstawił działania na rzecz konsekwentnej realizacji zadań wynikających z programu i uchwał X Zjazdu PZPR, stalego umacniania jej przewoźności, kierownictwa i służby roli oraz linii socjalistycznej odnowy. Poinformował, że zasadniczym elementem podejmowanych w partii i w państwie działań jest stałe, wszechstronne pogłębianie i rozszerzanie socjalistycznej demokracji oraz tworzenie nowych form jej funkcjonowania.

Nicolae Ceausescu poinformował o głębokich rewolucyjnych przemianach dokonywanych w okresie budowy socjalizmu w społeczeństwie rumuńskim w wyniku twórczego stosowania, w konkretnych warunkach Rumunii, praw i ogólnych zasad socjalizmu naukowego.

Wojciech Jaruzelski i Nicolae Ceausescu stwierdzili, że decydującym czynnikiem umacniania przyjaźni i rozwoju współpracy między obydwojema krajami i narodami jest współdziałanie między PZPR i RPK.

Opowiedzieli się za stałym rozszerzaniem i wzbogacaniem kontaktów między parlamentami, organami rządowymi, związkami zawodowymi, organizacjami młodzieżowymi i społecznymi, jak również między województwami obu krajów.

Dokonując wymiany poglądów na temat wzajemnych problemów międzynarodowych Wojciech Jaruzelski i Nicolae Ceausescu wyrazili głębokie zapewnienie niebezpieczeństwa i komplikowanej sytuacji utrzymującej się w świecie.

Obie strony potwierdziły swoje przekonanie, że obecnie podstawowym zadaniem jest zachowanie pokoju w świecie i przejście do kon-

kretnych kroków w dziedzinie rozbrojenia, rezygnacja przez siły imperialistyczne z koncepcji „odstraszania jądrowego” jako rzekomej gwarancji bezpieczeństwa państwa.

Pozytywnie oceniono konkretne działania Polski i Rumunii w celu jak najszybszego przejścia do realnych kroków rozbrojenia. Wyrażono wzajemne poparcie dla propozycji PRL w sprawie zmniejszenia zbrojeń i zwiększenia zaufania w Europie środkowej oraz dla propozycji SRR i LRB dotyczącej przekształcenia Bałkanów w strefę bez broni nuklearnej i chemicznej.

Wskazując na swoje zaangażowanie w kontynuację i aktywizację procesu KBWE oba państwa odpowiedziały się za pomyślnym zakończeniem spotkania wiedeńskiego.

Obie strony wskazywały, że trwałe pokój i dobrośędziwka współpraca w Europie mogą być zapewnione tylko pod warunkiem poszanowania istniejących na kontynencie realii terytorialno-politycznych. Działalność sił rewizjonistycznych, przede wszystkim w RFN i popieranie rewizjonizmu, gdziekolwiek ma to miejsce, jest sprzeczne z interesami i pokojem w Europie.

Przywódcy wyrazili zaniepokojenie z powodu istniejących w różnych regionach świata źródeł napięcia i konfliktu i wypowiedzieli się za ich sprawiedliwym, pokojowym rozwiązaniem drogą rozmów, z uwzględnieniem żywotnych interesów narodów i ich prawa do samostanowienia.

Nicolae Ceausescu skierował do Wojciecha Jaruzelskiego zaproszenie do złożenia przyjacielskiej roboczej wizyty w Rumunii. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.

(PAP)

Plenum KW PZPR w Białymstoku

Ciąg dalszy ze str. 1

organizacyjnemu w zakładach pracy — podkreślił Józef Grajewski — należy nadać należną mu rangę. Tymczasem część dobrych rozwiązań nie znajduje zastosowania w praktyce. Dla przykładu wymienić tu trzeba minimalne zastosowanie dawno opracowanych technologii produkcji elementów budowlanych z wibrobetonów. Swoistość postępu naukowo-technicznego polega na tym, że oddziaływanie na wszystkie strony życia społecznego społeczeństwa. Stąd wynika dla partii rola inspiratora przemian innowacyjnych. Musimy znaleźć metody i formy pracy partyjnej by innowacyjność pobudzić.

Eugeniusz Andruszkiewicz z białostockich „Uchwyty” zwrócił uwagę na gigantyzm naszych rozwiązań gospodarczych.

— Brak małych zakładów — powiedział m.in. — o innowacyjnym charakterze, które mogłyby odciążać kombinaty, proponować nowe rozwiązania w produkcji drobnych detali, skutecznie hamuje postęp.

O rozwiązaniach w łipskich ZNTK mówił Ryszard Karwaciw. W zakładach tych pracuje jedynie w województwie robot przemysłowy. Tymczasem właśnie przez automatyzację produkcji wiecie droga do usprawnienia gospodarki.

— Unowocześnianie przemysłu, szukanie talentów racjonalizatorskich i wynalazczych trzeba zaczynać już w szkole — zauważył kolejny mówca — przewodniczący ZW ZSMP — Wiktor Wierzbicki.

— Ale o sposobie realizacji

praktyk szkolnych lepiej nie mówić. Organizacja ma duże sukcesy w propagowaniu ruchu wynalazczego przez prowadzenie corocznych edycji Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, z tym, że charakterystyczne jest też to, iż na eliminacje zgłoszono zaledwie jeden projekt studencki. Co więcej robią kółka naukowe na uczelniach?

Z okłaskami zebranych spotkało się wystąpienie Włodzimierza Pokorskiego z HPD. — Nie ludźmy się — stwierdził. — Wszyscy postępujemy. Chodzi o to, by tym najlepszym stworzyć odpowiednie warunki do rozwijania zdolności. Wcale nie trzeba wielkich biur projektowych, by unowocześniać zakłady. Nieraz wystarczyła produkcja komórek konstrukcyjnych. Pracujący w nich fachowcy znacznie lepiej znają sytuację i możliwości zakładów niż specjaliści z wielkich ośrodków. I jeszcze jedno: trzeba rozstać się z tymi co to tylko udają, że pracują. Warto także zastanowić się nad zmianami zasad wynagradzania. Dla nas najważniejsza jest teraz jakość, ilość, kiedy pozostała produkcja idzie o raz na złom, nikomu chwały nie przynosi.

Na znaczenie pracy z kadrami kierowniczą przedsiobiorstw zwrócił uwagę sekretarz KM w Białymstoku — Józef Kowalczyk, wyznacząc główne zadania partii w tej dziedzinie.

Jako ostatni zabrał głos sekretarz KC PZPR — Marian Woźniak, który uosunkował się do problemów poruszanych podczas wystąpień. Podkreślił m.in., że uznanie należy się tym wszystkim, którzy przygotowali plenum —

naukowcom z PB, działaczom stowarzyszeń naukowo-technicznych. Podkreślił także, że bez postępu nie tylko w sferze technicznej, ale też w organizacji gospodarki, nie możemy myśleć o wyjściu z impasu. Tymczasem wiele jest przedsiębiorstw, gdzie ludzie kryją się za kilogramami papieru zapisanego setkami wewnętrznych zarządzeń i sprawozdań, gdzie atestacja to puste słowo. Z tym głównie należy walczyć.

Przyjęte uchwały Komitetu Wojewódzkiego PZPR stwierdzają, że „Pierwszoplanowym zadaniem jest podejmowanie przez przedsiębiorstwa działań modernizacyjnych, wprowadzanie oszczędnych technik wytwarzania, automatyzacja i robotyzacja produkcji przemysłowej, wdrażanie nowoczesnych metod organizacji pracy. Równorzędną kwestią jest poprawa warunków pracy we wszystkich dziedzinach działalności gospodarczej”.

Obrazy zakończył Włodzimierz Kozłowski, podkreślając, że jakkolwiek wiele zrobiono już w dziedzinie unowocześniania gospodarki, dużo zostało jeszcze przed nami. Wypływają stąd określone uchwale konkretne zadania, których rzetelną realizację gwarantuje powodzenie nie tylko reformy gospodarczej, ale też wszystkich przedsięwzięć społeczno-ekonomicznych w skali województwa.

Po zakończeniu Plenum Marian Woźniak spotkał się z załogą Fabryki Przędzów i Uchwyty „Ponar-Biał”. Szerzej o tym — w poniedziałkowym numerze „GW”.

TOMASZ KALINOWSKI

Przed sezonem w cukrowni

Czy tylko słodkie problemy?

INFORMACJA WŁASNA

Największym problemem dla pracowników służby surowcowej cukrowni w ŁA-PACH jest zapewnienie odpowiedniej ilości buraczanych korzeni, aby mogły być w pełni wykorzystane zdolności przerobowe zakładu. Własna baza jest ciągle zbyt skromna. Na planowane 11 tys. hektarów zakontrowano nieco ponad 88 proc. tej powierzchni. Plantacje zajmują największy teren w Łomżyńskim. Tradycyjnie sporo buraków uprawiają rolnicy z okolic: Czysowa, Szepietowa, Piekutu i Tykocina. Jednakże duże ilości surowca musimy pozyskać z cukrowni mazowieckich i lubelskich. W tej sprawie trwają nowe uzgodnienia.

— Tegoroczna kampania rozpoczęła się z „pożłizgiem” w stosunku do lat poprzednich. Jest to spowodowane opóźnieniem (o przeszło dwa tygodnie) wegetacji roślin. Późniejsze wędz będą zbiory — stwierdził zastępca dyrektora, Józef Kunicki.

Obecnie prowadzone są liczne inwestycje mające usprawnić odbiór surowca od producentów. Zakończono utwardzenie placu w Rosochach. Podobne prace systemem gospodarki wykonuje się w Szumowie. Obie te placówki otrzymają urządzenia do rozładunku importowanego z ZSRR. Rozpoczęto budowę nowego punktu skupu w Zabielcu (gmina Klukowo). Koszt tej inwestycji wyniesie 92 młn złotych. Drobne prace, polegające m.in. na odnowieniu budynków, naprawie urządzeń do rozładunku, będą wykonywane we wszystkich punktach. Remontowy szczyt panuje w halach fabryki, m.in. rozkręcone są i sprawdzane łożyska, konserwowane elementy maszyn, wymieniane niektóre urządzenia.

Niestety, nie można podać więcej szczegółów na ten temat, gdyż zastępca dyrektora do spraw technicznych W. Sobieszek — w przeciwieństwie do swego kolegi — odmówił udzielenia krótkiej informacji telefonicznej. Czyżby w grę wchodziły tajemnice wagi państwowej? W celu jej uzyskania (doświadczenie kłótu zdań) zaproponowałem przyjazd do Łap. Pytanie: do czego służą środki łączności? Czy w każdym przypadku trzeba spalać drogocenną benzynę, by uzyskać kilka elementarnych informacji?

(gs)

Brudu tolerować nie można

Ciąg dalszy ze str. 1

W ubr. zyskwaliflowano a 17 proc. badanej zwinności na kwotę 350 mln zł.

Ochrona zdrowia młodego pokolenia musi iść w parze z procesem wychowawczym, kształtowaniem nawyku czystości i porządku. Tymczasem 11 proc. budynków szkolnych nie jest przystosowanych do prowadzenia nauki, 7 proc. szkół funkcjonuje w niedostatecznych warunkach sanitarnych.

Nadal obserwuje się niewystarczające zainteresowanie problemem higienizacji wsi. Brak kanalizacji powoduje coraz większe zagrożenie sanitarne i ekologiczne.

W tym roku wzrosła dostawa proszku do prania o 10 tys. ton, mydła — o 6,5 tys. ton i pasty do prania o 3 tys. ton. Pewnie poprawie ulegnie zaopatrzenie w papier toaletowy. Zaspokojenia potrzeb należy oczekiwać dopiero za 2-3 lata.

Sytuację sanitarno-epidemiologiczną woj. łomżyńskiego, które — według ministerstwa — jest jednym z jedenaście województw z oceną niedostateczną, przedstawił wojewódzka Edward Dąbrowski. Wypuścił zważając działania edukacyjne. Szkoła w Kalinowie-Czarnkowie zdobyła pierwszą nagrodę Ministra Zdrowia w konkursie czystości. Wiek Czysów-Rus uplasował się wśród dziesięciu laureatów.

Co interesuje CIA na Kubie?

Go interesuje na Kubie Centralna Agencja Wywiadowcza USA? Odpowiedzi na to udzielił kubański oficer służby bezpieczeństwa Juan Luis Acosta Guzman, który przebywał w CIA. Dla pierwszych z nich z kubańskiej służby bezpieczeństwa — był agentem „Mateo”, dla drugich zwał się „Aniol” czyli „Aniol”.

Ujawnił się, przypuszczalnie ku zaskoczeniu CIA, występując w telewizyjnym programie „Wojna CIA przeciwko Kubie”. Następnego dnia główny dziennik kubański „Granma” opublikował duży artykuł poświęcony tajnej działalności agenta „Mateo-Aniola”.

O wysokiej ocenie jego materiałów przez CIA — znanych niewątpliwie SB Kuby — świadczyła rosnąca gąź, która z początkowych 250 dol. miesięcznie wzrosła w ostatnim czasie do 1700 dol. CIA prosiła przede wszystkim o „Granma” o informacje dotyczące spraw wojskowych. Ponadto proszono o informacje w sprawach pomocy ku-

Ciąg dalszy ze str. 1

skich jednostek MSW. W sumie ok. 500 osób.

Dzisiaj jest ich już trzy razy tyle. Udzielił im wsparcia specjalista z UW, Wojewódzkiego Biura Geodezji, WZIR i miejscowego PGR.

Po niezbędnych przygotowaniach przystąpiono do roboty, ale jakiej! Rolników w mundurach czekało usunięcie kamieni z 3,1 tys. ha, a krzaków z 95 ha, zalesienie 35 ha, modernizacja i budowa 53 km drogi, konserwacja cieków melioracyjnych o długości 62 km itp.

Początkowo prace koncentrowały się na zbieraniu kamieni oraz budowie dróg i konserwacji kanałów melioracyjnych. Mimo niedostatku ciężkiego sprzętu, niezbyt sprzyjających warunków atmosferycznych i tego co u krynka — braku doświadczenia w prowadzeniu tego rodzaju przedsięwzięcia (Bieszczady do co innego) do 20 grudnia ubr. wykonano prace wartości 1200 mln zł. Ponad 1200 ha pól oczyszczono z kamieni.

Na zimę pozostało 150 funkcjonariuszy, którzy m.in. rozebrali opuszczone obiekty

w Gołubach. Równolegle pracowali cywili przygotowali pełną dokumentację prac na r. 1987. Uwzględnienie ubiegłoroczne doświadczenia i potrzebę usprawnienia organizacji robót, teren objęty akcją pod kryptonimem „Suwalki” został podzielony na trzy terenowe zadania.

Zmagania z ziemią wymagają dużych ilości sprzętu. Jest więc 33 spychaczy, 21 koparek, dziesięć ciągników „Mazur”, 55 samochodów „Star” i 21 pił mechanicznych. Na spokojnie w Dubnickach dowódcą akcji — piki Antoni Kurach, miał tylko jedną prośbę: pomóc w zdobyciu jeszcze ze dwudziestu pił, bo tych najbardziej brakuje.

Dotychczasowe efekty prac to m.in. usunięcie kamieni z blisko 2,4 tys. ha. Zaawansowanie robót (oblicza się je na ok. 50 proc.) pozwoli zakończyć prace w terminie, czyli do końca października br. Należy zaznaczyć, że jednostki MSW ustalone zadania realizują bezpłatnie. Ich końcową wartość oszacowano na 450 mln zł.

Przedstawiciele władz suwalskich wyrazili uznanie dla trudności uczestników tego wiel-

kiego przedsięwzięcia i sprawności przebiegu akcji. Podziękowania należą im się także za pozytywne inicjatywy na rzecz środowiska. Mieszkańcy gminy korzystają z imprez kulturalnych oraz „białych niedziel”, w czasie których udzielono blisko osiemset porad.

Funkcjonariusze i żołnierze podjęli się też budowy szkolnego stadionu. Inne, wzajemne kontakty wynikają choćby z racji wspólnego miejsca zamieszkania. Dla jednego jest ono stałe, dla drugich — tymczasowe. Setki kilometrów dalej pozostawili własne domy, rodziny, i służbę, której dodatkowe powinności przejęli na swoje barki kolejni. Taką rolę nie jest sprawą prostą ani łatwą.

Prowadzona akcja, dająca wymierne efekty gospodarcze, ma również aspekt społeczny i wychowawczy. Dokonuje się bowiem dowartościowanie mieszkańców tej zapomnianej dotąd krainy. Młodzi żołnierze i funkcjonariusze uczą się myślenia kategoriami ogólnonarodowymi.

Uczestnicy spotkania odwiedzili poszczególne obwozowiska, przekonując się o skali i trudności robót, kiedy nawet terenowe pojazdy miały kłopoty z pokonaniem polnych traktów. Z zainteresowaniem obserwowano wyburzenia materialnym wybuchom kamiennych pozostałości po opuszczonym sielisku. Na przestrzeni 35 kilometrów na polach i drogach widoczne były pochylone sylwetki ciężko pracujących ludzi.

JERZY MARKS

Pociąg Przyjaźni

Ciąg dalszy ze str. 1

naszych przyjaciół — dodaje Sławek Sienkiewicz z 4 BDH — interesują nas metody pracy organizacji pionierskiej, codzienne życie i problemy młodzieży, sposoby ich rozwiązywania.

Białostocki harcerze przebywać będą w ZSRR 16 dni. Odwiedzą Mińsk i Grodno. W programie wizyty przewidziano wiele atrakcji. Wśród nich — wycieczki, rajdy. Odbywać się będą także spotkania z kombatantami „bohaterami i weteranami pracy”. Inicjatywą harcerskiego „Pociągu Przyjaźni” — mówi organizator wyjazdu komendant Józef „Podlasie” — Waldemar Stasiński — była możliwa dzięki podpisaniu po-

rozumienia między ZHP a Wschodnią Organizacją Pionierów im. W. I. Lenina. Ten wyjazd — uczestniczą w nim harcerze starsi — związany będzie z inauguracją obchodów 70 rocznicy Rewolucji Październikowej. Oczywiście, liczymy także na wymianę doświadczeń między naszymi organizacjami.

Również wczoraj, późnym wieczorem przejechała do Białegostoku 33-osobowa grupa pionierów z Białorusi. Opiekować się nimi będą harcerze „Podlasia”. Radzieccy goście zwiedzać będą m.in. Białowieżę, Cieszkę, ich kominki, organizator wyjazdu komendant Józef „Podlasie” — Waldemar Stasiński — była możliwa dzięki podpisaniu po-

(tk)

Każdemu według jego pracy

Ciąg dalszy ze str. 1

systemu kredytowego, relacji między systemem bankowym a budżetem. Narodowy Bank Polski ogłosił „Program umacniania pieniądza”.

Kluczowe znaczenie dla racjonalizacji zatrudnienia i plac mieć będzie usprawnienie systemu wynagrodzeń dzięki lepszym powiązaniom dochodów z indywidualnymi efektami pracy oraz wynikami przedsiębiorstwa. Dla rozwiązania tych kwestii niezbędne są m.in. wprowadzenie stałej indeksacji płacy najniższej, usprawnienie zasad opodatkowania ponadnormalnych wynagrodzeń, poprawienie relacji plac na podstawie wartościowania pracy, udoskonalenie systemów premiowania oraz wynagradzania kadry kierowniczej.

Podstawowym elementem zmian w systemie finansowym jest rewidacja zasad opodatkowania zarówno przedsiębiorstw jak i ludności. W stosunku do przedsiębiorstw proponuje się przyjąć zasadę zmniejszenia obciążeń podatkowych, przy jednoczesnym ograniczeniu zakresu ulg systemowych w podatku dochodowym (z zachowaniem ulg dla eksportu). Przygotowania dotyczące podatku od ludności powinny zmierzać w kierunku jednolitego systemu progresywnego opodatkowania powszechnego.

Zwiększenie udziału w dostawach towarów i usług na rynek konsumpcyjny, a także roli kooperanta wyznacza kierunki rozwoju drobnej wytwórczości. Niezbędny jest przegląd przepisów prawnych dla usunięcia utrudnień wobec tej sfery gospodarki.

Rozwój handlu wewnętrznego — w tym sferze — jest ściśle związany z realizacją planu podjętych kroków dla zwiększenia uprawnień placówek handlowych do penetrowania rynku.

Umocnienie i rozwijanie rozwiązań wymuszających — metodami ekonomicznymi — rozwój eksportu i racjonalizację importu — oto główny kierunek działania w handlu zagranicznym. Program w tej dziedzinie obejmować musi modyfikację polityki kursowej przy ograniczeniu rachunku równowagi. Niezbędne jest odejście od podmioto-

wych stawek odpisów dewizowych, ich ujednolicenie i podwyższenie. Podstawowym źródłem dostępu do dewiz powinny stać się przetargi walutowe. Przedsiębiorstwa zachęćone będą do prowadzenia handlu zagranicznego na warunkach konkurencji.

W kierunkach prac nad programem realizacyjnym wyodrębiono:

Działania wymagające szybkiej realizacji

Jeśli chodzi o układ kierowania, jeszcze w tym roku przygotowana ma być koncepcja i projekty aktów wykonawczych dotyczących przebudowy centralnej administracji państwowej. Powstać powinien również status dyrektora przedsiębiorstwa państwowego.

Zmiany w strukturach organizacyjnych gospodarki wymagają pilnego usunięcia barier i wzmocnienia zachęt do tworzenia małych przedsiębiorstw oraz spółek kapitałowych.

Jeżeli chodzi o układ kierowania, jeszcze w tym roku przygotowana ma być koncepcja i projekty aktów wykonawczych dotyczących przebudowy centralnej administracji państwowej. Powstać powinien również status dyrektora przedsiębiorstwa państwowego.

Zmiany w strukturach organizacyjnych gospodarki wymagają pilnego usunięcia barier i wzmocnienia zachęt do tworzenia małych przedsiębiorstw oraz spółek kapitałowych.

Jeżeli chodzi o układ kierowania, jeszcze w tym roku przygotowana ma być koncepcja i projekty aktów wykonawczych dotyczących przebudowy centralnej administracji państwowej. Powstać powinien również status dyrektora przedsiębiorstwa państwowego.

Zmiany w strukturach organizacyjnych gospodarki wymagają pilnego usunięcia barier i wzmocnienia zachęt do tworzenia małych przedsiębiorstw oraz spółek kapitałowych.

wych zasad finansowania i kredytowania budownictwa mieszkaniowego — oto niektóre elementy działań zmierzających do równowagi rynku inwestycyjnego.

W sferze handlu wewnętrznego bieżyący rok powinien przynieść przygotowanie zasad prowizyjnych systemów placowych, programu rozwoju systemu agencji oraz opracowanie form bezpośredniego powiązania handlu z produkcją przez system nakładczy.

W sferze handlu zagranicznego zakłada się jeszcze w tym roku aktywne kształtowanie kursu, stowarzyszenia zakresu stosowania cen urzędowych wraz z przygotowaniem odcinka o rachunku równowagi. Zakonczony powinien zostać prace nad zasadami ograniczenia rozdzielstwa dewizowego uroszczonego systemem udzielania uprawnień do prowadzenia działalności handlowej.

W dziedzinie kształtowania wynagrodzeń rok 1987 powinien przynieść nowelizację ustawy o zakładachowych systemach wynagradzania, upraszczającej system rejestracji zakładów umów społecznych oraz układów zbiorowych. Wdrażany powinien być system indeksacji najniższego wynagrodzenia. Przewiduje się także opracowanie systemu rekompensacji wzrostu kosztów utrzymania spowodowanego podwyżkami cen urzędowych na żywność.

Działania przewidziane na rok 1988

Większość poczynnych programów na rok 1988 stanowi kontynuację i wdrażanie zmian, które powinny być przygotowane w bieżącym roku. Z nowych elementów przewiduje się przebudowę systemu bankowego i ubezpieczeń społecznych, modyfikację zasad podatkowych, tworzenie nowych instytucji finansowych typu holding reprezentujących interesy Skarbu Państwa. Kontynuacja będzie przebudowa struktury cen. Nastąpić powinna nowelizacja kodeksu handlowego oraz ustawy o państwowym arbitrażu gospodarczym.

(PAP)

Urzednicy przed atestacją

Ciąg dalszy ze str. 1

wie tylko o pewnych przygotowaniach i zamierzeniach. W jego ramach powołano trzy podzespoły, które zajmą się analizą „problemów wyekonomicznych”, takich jak: czysto administracyjna funkcja organów terenowych, obsługa ludności w urzędach oraz koordynacja różnych działań gospodarki terenowej.

— Na razie — mówi sekretarz zespołu, Romuald Morzy z KW w Białymstoku — nie mogliśmy wiele zrobić. Przeanalizowaliśmy strukturę Urzędu Wojewódzkiego, urzędów

miejskich i gminnych oraz zapoznaliśmy się z wnioskami wojewody dotyczącymi zatrudnienia w urzędach administracji państwowej. Trudno jednak to w tej chwili uogólnić, bo czekamy na decyzje Rady Ministrów w sprawie ogólnych zmian w strukturach administracyjnych. Nasza sugestia jest taka, że mówiąc o zatrudnieniu urzędników przed atestacją stanowisk pracy, należy najpierw przeanalizować funkcje spełniane przez poszczególne wydziały.

Wzrost liczby 8-sobowych zespołów do spraw struktury administracji terenowej pracuje pod przewodnictwem Sławomira Gryso — przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej. Na rok bieżący wyznaczono sobie dwa główne zadania. Pierwsze — to analiza, sprawności funkcjonowania administracji terenowej pod kątem organizacji pracy, kompetencji, szybkości załatwiania spraw, zatrudnienia, kultury obsługi.

Drugie — inspirowanie urzędów administracji do podejmowania atestacji stanowisk pracy oraz pomoc w organizowaniu szkoleń.

Jednocześnie wojewoda łomżyński powołał zespół do spraw usprawnienia obsługi społeczeństwa i działań administracyjnych oraz wojewódzką komisję usprawnienia administracji. Widoczne są już pewne efekty ich działalności. Wydużono czas pracy niektórych urzędów, ośrodków zdrowia, biura podróży „Orbis” i spóźnieni mieszkańcy. Opracowany został

informatoryczny sposób załatwiania spraw indywidualnych obywateli w urzędach. Dostawiano czas pracy placówek handlowych do potrzeb społeczeństwa. Przeprowadzono badania ankietowe wśród pracowników urzędów administracji i organizacji pracy. Przystąpiono również — nie czekając na zalecenia Urzędu Rady Ministrów — do opracowania projektu statutu organizacyjnego i regulaminu urzędu wojewódzkiego.

Szereg zespołów do spraw analizy struktury organizacyjnej — w tym nowelizacji — uważa, że głównym zadaniem tej grupy ludzi będzie obiektywne kontrolowanie przebiegu atestacji stanowisk pracy w administracji. Na razie jednak wszyscy czekają na Rozporządzenie Rady Ministrów dotyczące reorganizacji w strukturach urzędów centralnych, w tym ministerstw. Od tego bowiem zależy jakie zmiany zostaną przeprowadzone w urzędach administracji terenowej, a przede wszystkim jak zmieni się struktura poszczególnych wydziałów, co będzie miało szczególne znaczenie przy analizie zatrudnienia.

Tak więc przesłano do Warszawy wnioski i propozycje, a kiedyś z nich zostanie wykształcone w praktyce przekonamy się, niebawem, kiedy ukażą się dokumenty opracowywane w Radzie Ministrów. Oby jak najszybciej, bo czas ucieka, a w urzędach nadal królują... biurokracja.

MARIA ROMANOWSKA

Soboini dyżur reporterski

Jak w każdą sobotę również i dziś, 11 LIPCA czynny będzie DYŻUR REPORTERSKI w redakcji „Gazety Współczesnej”. Nasi Czytelnicy będą mogli przekazać swoje wnioski, uwagi, sugestie i postulaty. Można

złożyć się osobiście do redakcji (Białystok, ul. Wesołowskiego 1, Dział Łączności z Czytelnikami, pokój nr 2, parter) lub też porozumieć się telefonicznie 211-18. Dziś dyżuruje OLGA PACEWICZ.

Doniesienia agencyjne

REPREZENTACJA POLSKIEJ WYSTĄPI W ZSRR

Jeszcze w lipcu dojdzie do dwóch towarzyszących spotkań pikarskiej reprezentacji Polski w Związku Radzieckim. 15 bm. nasi pikarze grać będą w Tobolsku z miejscowym Dynamem, a 22 bm. spotkają się w Moskwie z olimpijską reprezentacją ZSRR.

KOŚCIEDZKI Z MEDALEM

Dariusz Kościński awansował do podłazdy Mistrzostw Armii Zaprzysiężonych w Rostowie nad Donem i ma zapewnioną co najmniej złoty medal. Polak wypunktował 4 Rumuna Redzepa. Przegraną natomiast doświadczeni walkę Piotr Dolniński z Hydrinem (ZSRR).

SPÓR O HUGHESA

FC Barcelona przerwała rozmowę z AC Torino dotyczące przejęcia do wieloletniego Marka Hughesa. Niezgodność dotycząca wysokości sumy transferu. Torino oferuje za 3-letni kontrakt 2,5 miliona dolarów. Natomiast Barcelona żąda za Joseca „swojego” Hughesa 4 mln.

BILETY NA ME

Na 11 miesięcy przed rozpoczęciem finałowego turnieju w piłkarzy Mistrzostw Europy w RFN sprzedano już 120 tys. biletów. Największym powodzeniem cieszą się spotkania reprezentacji RFN.

Na spotkanie inauguracyjne 10 czerwca wykupiono ponad 20 tys. kart wstępu.

(opr. jg)

Łomżyńscy związkowcy o wspólnych problemach

Wymogi skutecznej ochrony zdrowia

W ciągu roku podwoiła się liczba członków związków zawodowych zrzeszona w Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia w woj. łomżyńskim. Można to traktować jako jeden z przejawów rosnącej roli związków w tej sferze życia społecznego. Do federacji należą związki zawodowe ZOZ w Łomży, Zambrowie, Grajewie, Wysokiem Mazowieckiem, Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych i Wojewódzkiego Zespołu Metodyczno-Organizacyjnego. Łącznie 1675 osób — 36 proc. zatrudnionych. Związki zawodowe ZOZ w Kolnie i PCK nie przystąpiły dotychczas do federacji.

Niedawno odbyła się w Łomży I Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Federacji ZZPOZ. Główny nurt dyskusji dotyczył problemów rozwoju zrzeszonych związków i spraw pracowniczych.

Umocnienie związków zależy — zdaniem delegatów — od dalszej poprawy sprawności organizacyjnej oraz zwiększenia oddziaływania propagandowego.

W suwalskiej

Spółdzielni

Niewidomych

Produkcja i rehabilitacja

W naszym kraju działa 31 spółdzielni, w których pracują ludzie niewidomi. SPÓŁDZIELNIA NIEWIDOMYCH w SUWALSKACH ma duże znaczenie dla naszego regionu. Zatrudnia 350 osób, w tym — większość niewidomych lub z poważnymi schorzeniami wzroku, uniemożliwiającymi podjęcie pracy w innych przedsiębiorstwach.

Przedmiotem produkcji są przede wszystkim szczerki i pedale oraz sznurzy i przedłużacz do żelazek (do prasowania odzieży) i kuchenne elektryczne. Wszyscy pracują w akordzie z tym, że osoby najbardziej poszkodowane korzystają z norm ulgowych.

Załoga Spółdzielni Niewidomych zamierza wykonać w tym roku 700 tys. szczerki, pół miliona pedali, 650 tys. sznurzy do kucharek elektrycznych. Wartość ubiegłorocznej produkcji wyniosła 323 mln zł. Osiągnięty zysk — 50 mln zł. W tym roku zamierza się sprzedać wyroby za 350 mln zł. Są one przeznaczane na bezpośrednie zapotrzebowanie rynku.

Dobre wyniki przynosi racjonalne gospodarowanie surowcami i obniżanie materiałochłonności produkcji. W spółdzielni szuka się rozwiązań w ramach własnych możliwości. W rezultacie tych poczynąń uzyskuje się dobre efekty.

Praca daje ludziom niepełnosprawnym nie tylko niezależność materialną, ale także poczucie przydatności społecznej i własnej wartości.

W spółdzielni sprawy produkcji niegłównie zależą od jakości surowców. Przy zakładach jest internat dla kilkudziesięciu osób, bo w nim wszyscy posiadają własne mieszkania. Są też pracownice stołówki i przychodnia lekarska. W 1985 roku rozpoczęto wznoszenie dużego budynku socjalno-rehabilitacyjnego ze stołówką i pralnią.

Przed trzema laty spółdzielnia stała się właścicielem ośrodka czasowego, położonego w lesie nad jeziorem Żelwa. Po sezonie przyjeżdżają tam z całego kraju inwalidi na turnusy rehabilitacyjno-usprawniające. (j)

dowego, często bowiem ich działalność jest ogólnie pracowników mało znana. Możliwość oddziaływania zwiększyć powinno także przystąpienie do federacji związków jeszcze nie zrzeszonych, a funkcjonujących w ramach instytucji ochrony zdrowia. Wreszcie kolejną płaszczyzną jest wzmocnienie związkowego oddziaływania na poprawę warunków socjalno-bytowych i pracy.

Sprawy placowe podnoszone są przez wszystkie grupy zawodowe. W służbie zdrowia jest to o tyle uzasadnione, że w skali kraju średnie uposażenia pracowników są najniższe. Różnice to pośrednio na jakość funkcjonowania i lecnicztwa i opiekę zdrowotną. Chociażby ze względu na niedobory średniego personelu medycznego i pomocniczego. Przykładem jest laboratorium przy Szpitalu Zambrowskiej w Łomży nie nadążające z przyjmowaniem próbek do badań. Zlikwidowanie kolejk przed laboratoryjnym okienkiem wymaga utworzenia kilku punktów, przyjęcie, ale tu przeszkodą jest m.in. brak pracowników.

Kolejny problem, to warunki pracy. Baza służby zdrowia, zwłaszcza w ostatnich kilku latach, znacznie wzrosła. Fakt bezdyskusyjny, ale jednocześnie — w województwie kilka placówek służby zdrowia funkcjonuje w fatalnych warunkach. Szczególnie jasrawa ta sytuacja uwidacznia się w Wysokiem Mazowieckiem. W budynku szpi-

talnym trwa przeciągający się remont, rozpoczęto również wolną rozbudowę, a posilki dla chorych trzeba dowozić. Nie ma mowy o właściwych warunkach leczenia. W ZOZ w Grajewie natomiast wadliwie funkcjonująca łączność wewnętrzna zwiększa koszty i uniemożliwia pełne wykorzystanie transportu.

Koszty ochrony zdrowia to temat odrębny. Delegaci opowiedzieli się generalnie za przeanalizowaniem możliwości i wprowadzeniem odpłatności za niektóre świadczenia, np. pogotowia ratunkowego. Podzielono były zdania co do wprowadzenia tzw. wolnego wyboru lekarza, chociaż przeważała pogoda, że jest to sprawa przyszłościowa, do której należy przygotować się już dziś.

Konferencja podtrzymała, zgłoszony już znacznie wcześniej postulat przeprowadzenia reformy systemu finansowania i organizacji pracy służby zdrowia.

Zgłoszono także konieczność nowelizacji przepisów regulujących normy żywienia w szpitalach — obecnie pochodzą z czasów tuż powojennych. Za niezbędne uznano także wprowadzenie dydaktyki, kształtującej — twórcze się już w tym okresie życia dzieci — nawyki.

Konferencja ponownie powierzyła funkcję przewodniczącego Rady Wojewódzkiej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia lek. med. Ryszardowi Rutkowskiemu z Łomży. Wiceprzewodniczącymi zostali: Marta Przybyłowska z WSSE i lek. med. Jan Magda z ZOZ w Grajewie. Wybrano także komisję kontrolno-rewizyjną, której przewodniczy Halina Frackowska. (jtb)

Zjazd absolwentów węgorskiego liceum

Wspomnieniom nie było końca

Trzydziest lat temu, w r. 1957 mury węgorskiego Liceum Ogólnokształcącego, noszącego obecnie imię gen. Aleksandra Zawadzkiego, opuścili pierwsi absolwenci. Oni to właśnie oraz kolejne trzy najstarsze roczniki z lat 1957—60 wyznaczili sobie spotkanie na zjeździe absolwentów.

Zjechali z wielu miast, z całego kraju! Niektórzy jednak nie musieli wybierać się w daleką podróż. Wielu pracuje na miejscu, w Węgorzewie. Był bowiem zawsze węgorski „ogólniak” — prawdziwa kuzynka kadry dla potrzeb tego miasta. Jest też grupka i takich, którzy po ukończeniu studiów podjęli pracę w swojej dawnej szkole już jako wykładowcy. Byli więc: dyrektor — Franciszek Brzozowski, matematyk Lew Hutnik, biolog Ryszard Kureń — długoletni profesorowie, którzy uczą do dziś w Węgorzewie i byli także Ryszard Karuzo, właśnie jeden z tych, którzy rozpoczęli przed trzydziestu laty naukę, aby dziś nauczać kolejne pokolenia w tym samym liceum.

Wśród twórców zabrakło, niestety, twórcy liceum, pierwszego dyrektora — Leonarda Wojnarowskiego. Jego pamięć zebrani uczcili chwila-

łą ciszy. Zjazd zaproponował także, aby pamięć tego znakomitego nauczyciela uczcić poprzez nadanie jednej z nowych ulic jego imienia. Kim są niedziśnisi absolwenci? Nie przeprowadzono dokładnych badań, ale najwięcej z nich z całą pewnością pracuje w oświacie i kulturze. Wielu ze znakomitych wyników. Tak więc m.in. Barbara Graciewicz-Chłudzińska, wielce zasłużona dla rozwoju węgorskiej kultury (współtworzyła muzeum folkloru), matka chrzestna statku „Ziemia Suwalska”. Byli nauczyciele, lekarze, prawnicy. Wszyscy dziś już dorośli, nawet bardzo dorośli i wszyscy ze wzruszeniem wspominają swoje stare czasy ze „swojej budy”, która zresztą, — mieszczą się w niej w zupełności innym budynkiem, w obecnej Szkole Podstawowej nr 2. Ale wtedy to był właśnie ich „ogólniak”, w którym pracowali, przed pierwszym dzwonkiem, cyklowali świeżutką parkiet. Po trzydziestu latach zaszli w tych samych ławkach, aby wspominać.

Wspomnieniom nie było końca. I zdziwieniem także, gdy wyszli z sali, w której Węgorzewa — Zbigniew Głuchowski, który pokazywał im dzisiejsze od tamtego sprzed lat trzydziestu, Węgorzewo. (stk)



Tu już wykorzystuje się nowoczesną technikę komputerową — mówi kierownik produkcji Andrzej Murawski.

„Mera-Blonie” w Zambrowie

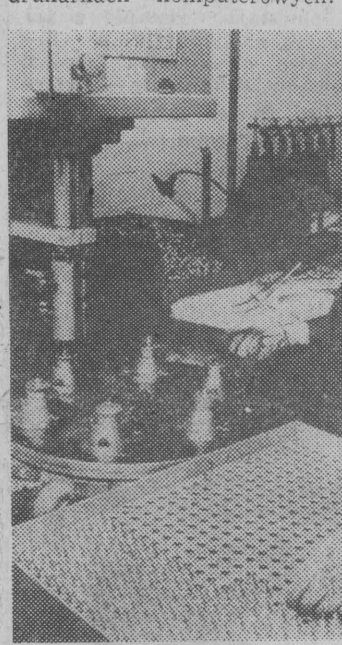
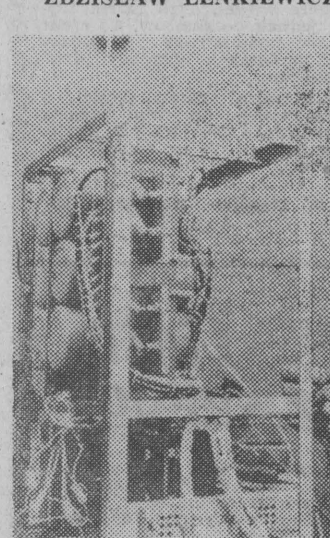
Stawka na nowoczesność

Ten rok dla Zakładów Mechaniczno-Przeprawy „Mera-Blonie” w Zambrowie jest okresem przeobrażenia produkcji. Wytworzane do wszystkich typów samochodów i ciągników przekazywane są do Spółdzielni „Metalowiec” w Warszawie. W Zambrowie wyprodukują się ich jeszcze w br. 600 tys., w tym na eksport do ZSRR — 300 tys. Montowane będą w Ładach Samarach.

Zakład macierzysty w Bloniu jest potentatem w produkcji drukarek na potrzeby państw RWPG, roczna wartość produkcji sięga 20 miliardów zł i stał poważnym zadaniem przed zambrowską firmą, specjalizującą się w produkcji urządzeń zasilających do tego sprzętu. Obok tych urządzeń rozpoczęto wytwarzanie tzw. pakietów czyli podzespołów elektronicznych. Ich produkcja będzie stale rozszerzana; pracują one w drukarkach komputerowych.

D-180, D-100 i D-200. Wartość tegorocznej produkcji zamknie się kwotą ok. 300 mln zł.

Tekst i zdjęcia: ZDZISŁAW LENKIEWICZ



Montażem urządzeń zastępujących zajmuje się Barbara Krutczenko.

Rośnie konto NCPSz w Łomżyńskim

Doświadczenie z każdym tygodniem coraz bardziej imponujące staje się saldo konta Wojewódzkiego Komitetu Narodowego Czynu Pomocy Szkole w Łomży, zasilane kwotami przez zakłady pracy, szkoły, indywidualnych ofiarodawców — wszystkich, którzy chcą przyczynić się do rozwoju bazy oświatowej na Ziemi Łomżyńskiej, poprawienia warunków wychowania i kształcenia dzieci i młodzieży. Na 6 lipca br. stan konta wyniósł prawie 8 mln zł. Ostatnio największe kwoty wpłacił m.in. Gdańskie Towarzystwo Taneiczne, które przekazało 80 tys. zł. WPHW w Łomży — 120 tys. zł; wpłacili pracownicy Gminnej Spółdzielni w Grajewie — ok. 17 tys. złotych.

Przy okazji przypominamy numer konta Wojewódzkiego Komitetu NCPSz w Łomży:

NBP, 45519-43733-132-1, PKO w Łomży. (nom)

SPORT

„Rozkład jazdy” Jagielloni

Mistrz Polski w Białymstoku!

Przed dwoma dniami informowaliśmy, że piłkarze BIAŁOSTOCKIEJ JAGIELLONII zainaugurują rozgrywki I ligi 9 sierpnia meczem z WIDZEM ŁÓDŹ. Zgodnie z tradycją spotkanie to odbędzie się na stadionie beniaminka ekstraklas.

Wczoraj poznaliśmy pozostały układ meczów białostoczian w rundzie jesiennej I ligi w sezonie 1987/88. Jest on korzystny dla budowlanych. Rozegrają osiem pojedynków w Białymstoku.

Po spotkaniu z Widzem Jagiellonczycy zmierzą się 15 sierpnia w KATOWICACH z GKS. A oto następne 1-ligowe pojedynki białostoczian: 23 sierpnia w Białymstoku z LECHIA GDANSK, 26 sierpnia w Poznaniu z LECHEM, 29 sierpnia w Białymstoku z SZOMBIERKAMI BYTOM, 6 WRZESNIA w Białymstoku z OLIMPIĄ POZNAŃ, 13 WRZESNIA we Wrocławiu ze STALĄ SŁAWA WOLA, 27 WRZESNIA w Białymstoku ze STALĄ SŁAWA WOLA, 4 PAŹDZIERNIKA w Białymstoku z mistrzem Polski GÓRNIKEM ZABRZE, 18 PAŹDZIERNIKA w Gdyni z BALTIKIEM, 24 PAŹDZIERNIKA w Białymstoku z GÓRNIKEM WALBRZYCH, 1 LISTOPADA w Szczecinie z POGONIĄ, 15 LISTOPADA w Białymstoku z ZAGŁEBIEM LUBIN i 22 LISTOPADA w Warszawie z LEGIA.

Jak nas poinformowano w białostockim klubie pierwszy mecz Jagielloni — Widzem rozegrają w niedzielę 9 sierpnia. Pozostałe pojedynki w Białymstoku będą prawdopodobnie rozgrywane także w niedziele. (dk)

„Złoty skandal” przy „zielonym stoliku”

Cała — nie tylko sportowa — prasa CSRS z oburzeniem odnotowała 7 bm. werdykt prezydium Czeskiego Związku Piłki Nożnej w sprawie protestu klubu piłkarskiego z Poruby. Działacz tego klubu poinformował związek, iż w meczu ligowym między drużynami Mlada Boleslav i Gottvaldowa, wygranym przez Mlada Boleslav 2:0, w drużynie zwycięzcy wystąpił nie-

szkoleniowiec. Piłkarze Boca Juniors pod wodzą trenera Menottiego nie zdołali wywalczyć prymatu w argentyńskim futbolu. Kontrakt Menottiego z Boca Juniors wygasł w czerwcu br. i były trener mistrzów świata znowu zaprzagnął szukać szczęścia w Hiszpanii.

Menotti wraca do Hiszpanii

Cesar Luis Menotti, który doprowadził piłkarzy argentyńskich do ich pierwszego tytułu mistrza świata w 1978 roku, podpisał na rok kontrakt z hiszpańską drużyną pierwszoligową — Atletico Madryt. Rzecznik klubu dodał, iż kontrakt może zostać przedłużony jeszcze o jeden rok.

Rzecznik natomiast nie podał (Menotti także) na jaką kwotę opiewa kontrakt. Dziennikarze hiszpańscy twierdzą, iż Argentyńczyk otrzymał 315 tys. dolarów, a ponadto jego pensja miesięczna będzie wynosiła 7800 dolarów. Menotti poinformował dziennikarzy, że omówienie szczegółów kontraktu z nowym prezesem Atletico — Jesussem Gilem trwało kwadrans.

Po niepowodzeniu reprezentacji Argentyny w „Espana 82” Menotti pozostał w Hiszpanii. Znalazł zatrudnienie w jednym z najbogatszych klubów — CF Barcelona. Jednakże Barcelona, w szeregach której występował słynny Diego Maradona, nie odno-

siła spodziewanych sukcesów.

Menotti z tym klubem rozstał się po sezonie 1983/84 i wrócił do Argentyny. Ale i tu los nie był łaskawy dla tego szkoleniowca. Piłkarze Boca Juniors pod wodzą trenera Menottiego nie zdołali wywalczyć prymatu w argentyńskim futbolu. Kontrakt Menottiego z Boca Juniors wygasł w czerwcu br. i były trener mistrzów świata znowu zaprzagnął szukać szczęścia w Hiszpanii.

Menotti nadal cieszy się uznaniem. Hiszpańskim dziennikarom zapowiedział, iż wkrótce Atletico sięgnie po tytuł mistrza Hiszpanii, a jeżeli... nie, to będzie toczył walkę o ten tytuł na równi z madryckim Realem i Barceloną. Kto mu pomoże osiągnąć cel? Może reprezentacyjny obrońca hiszpański Andoni Goicoechea, który zrezygnował z gry w Athletic Bilbao i podpisał kontrakt z Atletico Madryt; a także Jorge Futre były piłkarz zabywczy Pucharu Europy FC Porto?

Rewelacje wiedeńskiej gazety

Dziennikarz magazynu „Wiener” zadzwonił do kilku członków lekkoatletów RFN przedstawiając się jako handlarz środkami dopingujacych. Zaproponował nowe, niewykrywalne przez kontrolę medykamenty i zapytał czy to sportowców interesuje. 7 na 8 odpowiedziało — tak. Jedynym, który odmówił był Juergen Hingsen, wicemistrz olimpijski w dziesięcioboju.

Związek lekkoatletyczny RFN po publikacji wiedeńskiej gazety musiał zareagować. W stosownym piśmie stwierdza się m.in.: „lekkoatleci zachowali się głupio. Ale nie ma podstaw by wszcząć przeciwko nim postępowania. Nie użyli przecież środków dopingujących, wykazali tylko zainteresowanie. Zasięgniemy natomiast opinii prawników czy można dziennikarzowi wytoczyć proces za nagrywanie telefonem rozmowy bez uprzedzenia rozmówców”.

Przegrana mistrzów świata

Mistrzowie świata, piłkarze Argentyny przegrali w Buenos Aires w półfinale mistrzostw Ameryki Płd. z Urugwajem 0:1 (0:1). Bramkę w 44 min. zdobył Antonio Alzamendi. Widzów 75 tys.

Urugwaj broni tytułu mistrza kontynentu, a w niedzielę w finale spotka się z Chile.

Po sezonie (1)

Dzisiaj rozpoczynamy przedstawianie końcowych tabel rozgrywek piłkarskich w województwie łomżyńskim i suwalskim w sezonie 1986/87. Na początku klasyfikacje zespołów seniorów Suwalszczyzny.			
Klasa „A”			
1. Mamry	45:7	116:30	
2. Tezca	37:15	74:32	
3. Olimpia	34:18	60:34	
4. Mazur II	31:21	69:49	
5. Jurand	30:22	61:46	
6. Pomorzanka	28:24	64:56	
7. Pomorzan	27:25	61:54	
8. Znicz	26:26	57:63	
9. Polonia	23:29	51:67	
10. Meprzet	22:30	52:67	
11. Pogon	20:32	40:59	
12. MKZ	17:35	41:81	
13. Orkan	12:40	42:87	
14. Mazur W.	12:40	42:89	
Do klasy okrojonej awansowały Mamry Głębokie. Do klasy „B” spadły: MKZ Głębokie, Orkan Drygali i Mazur Wdymny.			
Klasa „B”			
1. LZS Lega	20:0	46:5	
2. Znicz Bobry	16:4	34:22	

Grupa II			
1. RKS Wiertel	12:4	56:21	
2. Stal Ruda	11:5	27:23	
3. Unia Woznice	7:9	23:20	
4. LZS Węgorzewo	7:9	18:32	
5. Zwiastun Krukian	3:13	20:29	
Do klasy „A” awansowały drużyny LZS Lega i RKS Wiertel. (dk)			

Z życia LZS

Ostatnio na boisku Polonii Rakci odbył się siatkarz turniej w piłce nożnej o puchar województwa łomżyńskiego i przewodniczącego Związku LZS w Suwałkach. Udział wzięły trzy drużyny — mistrzowie rejonów z Sejn, Suwałk i Augustowa.

W rozgrywkach przeprowadzonych systemem każdy z każdym, zwyciężyła reprezentacja Sejn — 3 pkt, uzyskując prawie staru w turnieju wojewódzkim. Drugie miejsce zajęły Suwałki — 2 pkt, a trzecie Augustów — 1 pkt. (jg)

OD SOBOTY DO SOBOTY

ŁOMŻYŃSKIE

GRAJEWO
MDGK zaprasza do obejrzenia wystawy „Dziecko w obiektywie” — czynna do końca lipca. We wtorek, 14 bm. o godz. 12 videofilm dla dzieci i młodzieży.

WYSOKIE MAZOWIECKIE
Niedziela, 12 bm. pełna oferta: godz. 11 — filmy dla dzieci (MGDK), godz. 15 — giełda kolekcjonerów, godz. 17 — występ zespołów estradowych, godz. 18 — dyskoteka.

RAJGRÓD

Sobota, 11 bm., godz. 18 — dyskoteka. Wtorek, 14 bm., godz. 10 — gry i zabawy plenerowe. Organizator MGOK.

SOKOLY

Wtorek, 14 bm., w GOK projekcje videofilmów i „Polopulidne z komputerem”.

ŚNIAĐOWO

GOK zaprasza w niedzielę, 12 bm., o godz. 12 na pięciogodzinną projekcję filmów.

ZAWADY

W sobotę, 11 bm., w godz. 14-19 konkursy, gry i zabawy na boisku szkolnym. W niedzielę, 12 bm., w godz. 10-14 zawody tenisa stołowe-

ŁOMŻYŃSKIE

go dla wszystkich chętnych, godz. 18 dyskoteka z konkursem tańca disco. (tek)



Aż dech zapierało!

- W sobotę o 19 „Muzyczny rejs” w Węgorzewie.
- W niedzielę o 12 „Muzyka u Gałczyńskiego” w Praniu i o 19 koncert organowy w Giżycku.
- W poniedziałek o 19 „Lato muzyczne” w Suwałkach.

PRZEPŁYNA była inauguracja tegorocznego wakacyjnego cyklu koncertów muzyki poważnej w woj. suwalskim. W Praniu, Giżycku i Suwałkach setki melomanów przeżyły prawdziwą ucztę duchową. Najbardziej chyba cieszyć się wypada z tłoku w Suwałkach. Tuż przed koncertem kościół

ewangelicki wypełniony był po brzegi. Raz jeszcze potwierdziła się stara prawda, że prawdziwa wartość wczesniej czy później musi się przebieć.

Artystę — Leszek Werner (organy) oraz „Polskie słowiki” — znakomity chór poznański pod dyktando Jerzego Kurczewskiego, dostoj-

sowali się do oczekiwania i dali wspaniały popis talentu i kunsztu wykonawczego. Długo musiałbyśmy cytować opinie zachwyconych słuchaczy, by choć w części oddać nastrój sali. Zacytujmy więc tylko jedną, ale wszystkie praktycznie mówiącą: czasami aż dech zapierało! Cóż tu można więcej dodać? Chyba tylko to, że artyści, jeśli przejdzie im się spotkanie z wrażliwymi, chłonącymi muzykę odbiorcami, potrafią w każdych warunkach dać bardzo wiele.

Nie miał więc pretensji do nikogo znakomity organista Leszek Werner, gdy przystąpił do zmagania w trakcie koncertu z niezapelnionym remontem, którego dokonuje firma pana Kamińskiego, dziękujemy, jeszcze trwa, nie byli też rozłoszczeni chórzycy, którym atrakty przyszło spędzać na modłę solowych śladów w bezcie w bardzo ciekawym i bardzo duszonym pomieszczeniu.

Nie pierwszy to już raz najznakomitsi artyści, którzy gdzieś spotykają się z

zupelnie odmiennymi warunkami pracy, potwierdzając, że najważniejszy dla nich jest słuchacz. Chwała im za to.

A na dziś i jutro proponujemy również piękną porcję muzyki.

Na „Muzyczny rejs” do Węgorzewa (przypominam — koncert połączony z wycieczką statkiem spacerowym po Mamrach) zapraszamy już dziś, 11 bm. na godz. 19. Wyrazimy za przystani Zegluga Mazurskiej.

W niedzielę, 12 bm. o godz. 12 „Muzyka u Gałczyńskiego” w leśniczówce Pranie i o godz. 19 koncert organowy w kościele ewangelickim w Giżycku.

W poniedziałek o godz. 19 koncert w Suwałkach w tuż po zakończeniu ewangelickim.

Wykonawcy najbliższych koncertów — Mirosław Pietkiewicz (organy), Izabella Kobus-Udowicka (mezzosoprano), Antoni Wierzbinski (flet), Jerzy Nalepka (gitarra) i Krzysztof Nalepka (recytacja). Zapraszamy. (stk)

1,2 mln zł „znaleziono” w starych papierach

Z tym znalezieniem to oczywiście jedynie początkiem, ale bardzo bliskim 1,2 mln zł zebrali mieszkańcy woj. łomżyńskiego w zorganizowanej z inicjatywą Wydziału Drobnej Wytworczości i Usług UW akcji zbiórki surowców wtórnych. Trwała ona od 15 maja do 15 czerwca i w efekcie przyniosła m.in. ok. 70 ton makulatury, blisko 130 kg złomu, ponad 16,5 tys. opakowań szklanych, 350 kg resztek włókien-nych.

Jak zwykle w tego rodzaju przedsięwzięciach najaktywniejsi byli uczniowie łomżyńskich szkół oraz pracownicy WOPR w Szepietowie, POHZ w Grabowie, zakładów gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Gdyby natomiast ułożyć podobną listę dla poszczególnych gmin na jej początku znalazłoby się

następujące: Grabowo — skąd przekazano ponad 160 tys. zł uzyskanych ze zbiórki surowców wtórnych; Perlejewo, Zambrow, Jedwabne, Zamykajby listę gmin Miastkowo i Mały Płock.

Część uzyskanych pieniędzy — 832 tys. — została przekaza-

zana na konto wojewódzkiego i gminnych komitetów Narodowego Czynu Pomocy Szkole, pozostała kwota — na inne cele społeczne. Na początku nowego roku szkolnego, we wrześniu br., planuje się powtórzenie akcji.

MUZEJA I WYSTAWY

W ŁOMŻY I WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Muzeum Okręgowe. ul. Krzywe Kolo 1 — czynne w sobotę w godz. 10—16, w niedzielę w godz. 10—17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecha Narwi środkowej”. Wystawa czasowa: „60 lat Skansenu Kurpiowskiego w Nowogrodzie”.

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny w sobo-

te i niedzielę w godz. 10—17. Wystawy stałe: „A. Chetnik — życie i jego dzieła”, „Nowo-żyte i okolice w świetle wykopalisk”.

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10—18. Wystawy: Monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mezoeryklo-podskis, muzeum weterynaryj, polskie tradycje zielańskie, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, pszczelarstwo, garnarstwo, plecionkarstwo, obróbka drewna. Galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego dłuta Jana Słusarczyka. Historia chowu i hodowli zwierząt gospodarskich w Polsce.

Salon Wystawowy BWA. ul. Armii Czerwonej 19 — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 12.30—16. Wystawa: „Malarstwo i rysunek Aleksandra Roszkowskiego”.

W SUWALSKACH

Muzeum Okręgowe. ul. Kościuski 81 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 8—16. Wystawy stałe historyczne, twórczość A. Wierusz-Kowalskiego. Wystawa czasowa: „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”.

Muzeum im. M. Konopnickiej.

